

Dr Robert Vannoy , Kings, Wykład 11

© 2012, Dr Robert Vannoy , Dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

Eliasz, wdowa z Sarepty i historia odkupienia, 1 Król. 17

Tekst 1 Król. 17:7-24

W porządku, przejdźmy do 1 Król. 17, wersety od 7 do 24. Przeczytajmy to, abyśmy mieli ten tekst w pamięci. „Po pewnym czasie potok wysychł, bo na ziemi nie padał deszcz. Wtedy doszło do niego słowo Pana: Idź natychmiast do Sarepty w Sydonie i tam pozostań. Rozkazałem wdowie, która jest w tym miejscu, aby dostarczała wam żywność. Udał się więc do Sarepty. Gdy przyszedł do bramy miejskiej, była tam wdowa i zbierała drewno. Zawołał ją i zapytał: «Przyniosłabyś mi trochę wody w dzbanie, abym się napiła?» Kiedy już miała go odebrać, zawołał: „I przynieś mi, proszę, kawałek chleba”. „Na życie Pana, Boga twego” – odpowiedziała – „nie mam chleba, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w dzbanku. Zbieram kilka patyków, żeby zabrać je do domu i przygotować posiłek dla siebie i mojego syna, abyśmy mogli go zjeść i umrzeć. Eliasz jej odpowiedział: Nie bój się. Idź do domu i zrób, co powiedziałaś. Ale najpierw upiecz dla mnie mały placek z tego, co masz i przynieś mi, a potem zrób coś dla siebie i swojego syna. Bo tak mówi Pan, Bóg Izraela: Nie skończy się dzban mąki i nie zabraknie oliwy w dzbanku aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię. Odeszła i uczyniła tak, jak jej powiedział Eliasz. Tak więc Eliasz, a także kobieta i jej rodzina mieli codziennie zapewniony pożywienie. Bo nie wyczerpał się dzban mąki i nie wyczerpała się oliwa w dzbanie, zgodnie ze słowem Pana wypowiedzianym przez Eliasza”.

„Nico później syn kobiety, właścicielki domu, zachorował. Jego stan był coraz gorszy, aż w końcu przestał oddychać. Powiedziała do Eliasza: «Co masz przeciwko mnie, mężu Boży? Czy przyszedłeś, żeby mi przypomnieć o moim grzechu i zabić mojego syna? „Daj mi swojego syna” – odpowiedział Eliasz. Wziął go z jej ramion, zaniósł do górnego pokoju, gdzie przebywał, i położył go na swoim łóżku. Wtedy zawołał do Pana: «Panie, mój Boże, czy sprowadziłeś

tragedię także na tę wdowę, u której przebywam, przez to, że spowodowałeś śmierć jej syna? Potem trzykrotnie rozciągnął się na chłopcu i wołał do Pana: «Panie, Boże mój, niech życie tego chłopca wróci do niego!» Pan wysłuchał krzyku Eliasza i życie chłopca wróciło do niego i żył. Eliaz wziął dziecko na ręce i zaniósł je z pokoju do domu. Oddał go jego matce i powiedział: «Oto twój syn żyje!» Wtedy kobieta rzekła do Eliasza: «Teraz wiem, że jesteś mężem Bożym i że słowo Pana z twoich ust jest prawdą»”.

2. Zasada zastępstwa wdrożona – 1 Król. 17:7- 24 OK, 1 Król. 17:7 do 24; temat brzmi: „Zasada zestawu zastępczego w działaniu”. To, co właśnie przeczytaliśmy w 1 Królów 17:7 do 16, pierwsza część, w której Eliaz udaje się do wdowy z Sarepty, zostało zacytowane przez Jezusa w Łk 4,25 i 26, gdzie Jezus mówi: „Zapewniam was, że byli wiele wdów w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo było zamknięte na trzy i pół roku i w całym kraju panował wielki głód, a jednak Eliaz nie został wysłany do żadnej z nich, tylko do wdowy w Sarepta w regionie Sydonu. Za czasów proroka Elizeusza było w Izraelu wielu trędowatych, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman”.

Kiedy Jezus umieszcza to w 4. rozdziale Ewangelii Łukasza, wskazuje, że to, co wydarzyło się za czasów Eliasza, wydarzy się ponownie, jeśli lud Boży – Izraelici – odrzuci jego przesłanie. Oznacza to, że zasada zastąpienia ponownie zacznie obowiązywać, tak jak miała to miejsce w czasach Eliasza. Oznacza to, że poganie zostaną powołani do obowiązków i przywilejów przymierza, które odrzucili Żydzi. Taka jest więc idea zasady zastąpienia: poganie zostaną powołani do obowiązków i przywilejów przymierza, które Żydzi odrzucają. Stało się to za czasów Eliasza i Jezus wskazuje, że stanie się to ponownie w jego czasach, jeśli przesłanie, które niesie, nie zostanie wysłuchane.

3. Przeniesienie Eliasza z potoku Kerith do Sarepty

Tę zasadę możemy zobaczyć w 1 Królów 17:7 do 24, jak sądzę, w trzech

aspektach. Pierwszym z nich jest znaczenie przeniesienia Eliasza od potoku Kerith do Sarepty. W wersetach od 2 do 6 widzieliśmy, że ukrycie Eliasza miało znaczenie objawieniowe. To tylko przegląd tego, co obejrzeliliśmy. Znaczenie polegało na tym, że Słowo Boże w osobie proroka odeszło od Izraela. Bóg izolował swój lud od sprawowania władzy nad swoim słowem. Następnie Bóg poparł proroka niezależnie od ludu. To pokazało, że ludzie byli zależni od słowa Bożego, a słowo nie było zależne od ludzi. Wtedy sam Pan zaopatrzył Eliasza. Zachowanie go w ten sposób oznaczało, że jego dzieło nie zostało ukończone. Właśnie o tym rozmawialiśmy wcześniej. Zatem ukrycie Eliasza miało w tym sensie znaczenie objawieniowe.

Ale teraz słowo Boże ponownie dociera do Eliasza, w wersety 8 i 9, z poleceniem i nakazuje mu zmienić lokalizację z bardziej ukrytej w Kerith na dom wdowy w Sarepta. Pan skierował do niego polecenie udania się do Sarepty w Sydonie i tam pozostania: «Rozkazałem wdowie w tym miejscu, aby dostarczała ci żywność».

Ten okres życia Eliasza dzieli się na dwie fazy. Najpierw nad potokiem w Kerith, a potem w domu wdowy w Sareptie. Kiedy Bóg każe zmienić swoje miejsce, znaczącą rzeczą jest to, że zmienia się również miejsce Bożego działania poprzez udzielanie Jego słowa. W ten sposób zmienia się także miejsce Bożego działania poprzez administrację. Innymi słowy, słowo Boże trafi teraz do Sarepty i domu tej wdowy w Sareptie.

Wydaje mi się, że całkowicie pomijasz ten punkt, jeśli w nauczaniu nacisk kładzie się jedynie na uwzględnienie sytuacji Eliasza i osobistych potrzeb Eliasza. Patrzysz na znaczenie tego, co się tutaj dzieje, jeśli chodzi o administrację słowem: to zmierza w tę stronę.

A teraz idź trochę dalej. Znaczenie przeprowadzki Eliasza do Sarepty nie polega po prostu na tym, że Bóg zaopiekował się nim, gdy potok wyschnął, i że gdy to nastąpiło, cierpliwie i wiernie czekał na nowe instrukcje. Czasami właśnie na to kładziony jest nacisk. Być może jest prawdą, że cierpliwie i wiernie czekał

na nowe instrukcje. Eliasza może być dla nas przykładem ze względu na swoje cechy charakteru i wierność, ale chodzi o coś więcej.

Jeśli przesłanie jest takie, że Bóg zatroszczył się o Eliasza, kiedy wyschł potok, to podporządkowujesz Boże polecenie, aby udać się do Sarepty, przepływowi wody w strumieniu. Myślę, że można powiedzieć, że przepływ wody w strumieniu doprowadził do odejścia Eliasza, ale nie sądzę, że można powiedzieć, że to jest powód, który to wyjaśnia. Bóg mógł zaopatrzyć Eliasza w inny sposób. Zatem ważne są nie tylko okoliczności Eliasza, ale raczej zmiana miejsca w kontekście Bożego dzieła odkupienia.

Książka FB Meyera o Eliaszu Często zdarza się, że kaznodzieje skupiają się na spojrzeniu na sytuację Eliasza. Na przykład jeden z komentatorów tak mówi o tej narracji; to jest FB Meyer. FB Meyer ma małą książeczkę o Eliaszu. Mówi: „Odwagi wy, którzy jesteście zmuszeni do ciągłego bycia w ruchu. Rozbijając dziś namiot, wzywamy przez poruszające się chmury i trąby wzywają, by uderzyć w nie jutro. Wszystko to odbywa się pod kierunkiem mądrej i wiernej miłości, która wychowuje Was na chwalebne przeznaczenie. Wierz tylko, że okoliczności, w których żyjesz, najlepiej sprzyjają rozwojowi Twojego charakteru. Zostały one wybrane spośród wszystkich możliwych kombinacji zdarzeń i warunków, aby wywołać w Tobie najwyższy finisz użyteczności i piękna. Byliby oni wybrani przez was, gdyby cały szeroki zakres wszechwiedzącej wiedzy był w waszym zasięgu. To strona 29 książki Myera o Eliaszu.

Chociaż wszystko to może być prawdą, myślę, że można tu zobaczyć coś więcej niż tylko przykład życia i okoliczności Eliasza. Bez wątplenia wyschnięcie potoku było sprawdzianem wiary Eliasza. Nie zaprzeczyłbym temu, ale dzieje się więcej. Znaczenie nie polega po prostu na tym, że Bóg zatroszczył się o niego, gdy potok wyschł, a on czekał na pouczenia.

Znaczenia nie należy także doszukiwać się w sugestii, że konkretna wdowa z Sarepty, do której się udał, miała takie cechy charakteru i pobożności, że

zasługiwała na wizytę Eliasza bardziej niż wszystkie wdowy w Izraelu i gdzie indziej. Meyer mówi, cytując: „Musiało być w niej coś, czego nie można było znaleźć u wielu wdów w ziemi izraelskiej. Nie było żadnego arbitralnego powodu, że Bóg ich pominął i odszedł tak daleko. Musiała posiadać cechy charakteru, wątki lepszych podziękowań, iskry bohaterstwa i wiary, które wyróżniały ją spośród całego pogrążonego w smutku siostrzeństwa i czyniły ją artystyczną gospodynią proroka i radosną nosicielką go w szczodrości jego Ojca.

Znowu myślę, że jest w tym element prawdy. Z pewnością osoba, która tęskni za słowem Bożym, pragnie służyć i czcić prawdziwego Boga, myślę, że tę tęsknotę zaspokoi. Myślę, że Pan to uhonoruje. Myślę jednak, że w tej narracji powinniśmy zobaczyć działanie suwerennego Boga, który mówi: „Oto kazałem tam wdowie, aby cię wspierała”. Stres nie dotyczył tej kobiety przed przyjściem Eliasza, ale tego, co musiała zrobić i co zrobiła, będąc posłuszną prośbie Eliasza i w odpowiedzi na usłyszenie słowa Pana.

To już drugi raz, kiedy Eliaz otrzymał polecenie dotyczące jego lokalizacji. Pierwsza z wersetów 3 i 4 mówi o udaniu się do Kerith i ukryciu się tam. „I rzekł Pan, że kazałem krukowi, aby was tam pasły”. Kiedy przejdiesz do wersetów 8 i 9, Pan mówi, idź do wdowy z Sarepty: „Rozkazałem wdowie, aby zapewniła ci żywność”. To prawda, że istnieje różnica pomiędzy rozkazem wydanym krukowi a rozkazem wydanym kobiecie. Ale kiedy wdowa posłucha polecenia; zatem prawdziwej podstawy jej reakcji nie należy szukać we wrodzonych cechach kobiety, ale w łasce Bożej, która działa w jej życiu. Tak, jego odkupieńcze nauczanie historyczne ma charakter raczej teocentryczny niż antropocentryczny. Teraz można to doprowadzić do skrajności. Ale zazwyczaj uważa się to za skrajność w drugą stronę – w kierunku antropocentrycznym.

Wchodzi tu w grę jeszcze jedna rzecz. Głoszenie antropocentryczne jest łatwe do zastosowania ze względu na swoją naturę. Teocentryzm nie jest łatwy do zastosowania. Przesłanie jest zastosowaniem, które wywyższa Boga. Otrzymujesz wizję tego, kim jest Bóg, która wywołuje reakcję, aby Go czcić i wychwalać. Ale

widzisz, zastosowanie jest znacznie łatwiejsze w przypadku głoszenia antropocentrycznego.

W każdym razie, wracając do tego, należy wesprzeć Eliasza, jako nosiciela słowa Bożego, a obecnie wybrana jest poganka, która ma to zrobić w miejsce Izraela. Przez pewien czas był wspierany bezpośrednio ręką Boga przez kruki i potok, ale teraz, gdy Bóg wybiera narzędzie ludzkie, wychodzi poza Izrael. Celowo omija swoich ludzi. Taka jest zasada zastąpienia, która została zastosowana podczas przeniesienia Eliasza z Kerith do Sarepty.

Zatem znaczenia posunięcia Eliasza nie należy postrzegać po prostu jako Bożej troski o Eliasza; nie widać tego po cechach tej konkretnej wdowy, ale raczej po tym, że Bóg każe mu udać się do konkretnej wdowy w Sareptie – podkreśl Sareptę! Zwróć uwagę na to, co mówi tekst, werset 9: idź do Sarepty w Sydonie i tam pozostań. Sarepta należało do Sydonu. Sydon był miastem, z którego pochodziła Izebel. 1 Królów 16:31: Achab poślubił Izebel, córkę Etbaala, króla Sydończyków. Ojciec Izebel panował w Sydonie. Dlatego Eliaszowi powiedziano, aby udał się tam, gdzie pojawiło się zagrożenie w Izraelu. Sydon za czasów Eliasza był tym, czym Egipt, Babilon czy Rzym w innych czasach w historii objawienia odkupienia: ośrodkiem sprzeciwu wobec prawdziwej wiary. Sydon ucieleśniał przeciwieństwo królestwa Bożego i królestwa szatana w tamtym szczególnym czasie. Ale Bóg mówi, idź do Sydonu; idź do serca wroga; zamieszkać w środku królestwa szatana, ponieważ przygotowałem tam miejsce na moje słowo. Zobacz, o co chodzi.

Obietnica dana wdowie Pan mówi tak: Dałem zadanie, które powinno należeć do Izraela, tej wdowie z Sarepty. Widzicie zatem, że zasada zastępowania została wprowadzona w życie po raz pierwszy w znaczeniu przeniesienia się z Kerith do Sarepty. Po drugie, widać to w znaczeniu przykazania i obietnicy danej wdowie. Wdowa jest w trudnej sytuacji. Susza przekroczyła granice Izraela. To także ciekawy pomysł, gdzie nieposłuszeństwo ludu Bożego dotyka nie tylko ich, ale

także innych ludzi. Susza przekroczyła granice Izraela.

Wdowie nie pozostało już nic; jest gotowa umrzeć wraz z synem. Ale co robi Eliaz? Wersety 10 i następne: „Udał się do Sarepty, a gdy przyszedł do bramy miejskiej, była tam wdowa zbierająca drewno. Zawołał ją i zapytał: «Przyniosłabyś mi trochę wody w dzbanie, abym się napiła». Kiedy już miała go odebrać, zadzwonił i powiedział: „I proszę, przynieś mi kawałek chleba”. Zaprawdę, na życie Pana, Boga waszego, nie mam chleba, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w dzbanku. Zbieram kilka patyków, żeby zabrać je do domu i przygotować posiłek dla siebie i syna, abyśmy mogli to zjeść i umrzeć”. Eliaz przychodzi więc i pyta. To był werset 13. Powinienem był kontynuować. „Powiedział jej: «Nie bój się; idź do domu i zrób, co powiedziałaś, ale najpierw upiecz dla mnie mały placek z tego, co masz, i przynieś mi, a potem przygotuj coś dla siebie i swojego syna.” Poprosił więc o resztę jej jedzenia. I w tym trwa. On naprawdę prosi o wszystko, co ma.

Wyjście poza naśladownictwo w historię odkupienia Myślę, że tutaj wyraźnie nie mamy do czynienia po prostu z czynem z wierzącym i sługą Bożym, którego zachowanie jest nam dane jako przykład do naśladowania. Czy ktoś z nas prosi kogoś, aby dał nam resztę tego, co ma na nasze potrzeby? To, co widzicie tutaj, u Eliasza, to działanie proroka Bożego w określonym czasie i sytuacji, który nie tylko stara się zaspokoić swoje własne potrzeby, ale on głosi słowo Boże. Słowo Boże, jeśli dociera do nas tutaj lub gdziekolwiek w Piśmie Świętym, wymaga całego życia i wszystkiego, co dana osoba posiada. I to samo słowo Boże czyni z tą kobietą. Wymaga wszystkiego, co ma. To naprawdę nie jest nowy pomysł. Takie samo żądanie Bóg dał Izraelowi. Jeśli chodzi o Izrael, żądanie jest takie: wszystko albo nic.

Wróć do Księgi Powtórzonego Prawa 26, gdzie znajdują się przepisy dotyczące przynoszenia pierwszych owoców Panu. Kiedy Izrael to uczynił, wyznała, że wszystko należało do Pana, ale Izrael o tym zapomniał, odwrócił się

od Pana i teraz widzicie to żądanie, aby tej wdowie z Sarepty dano wszystko albo nic. Jej także powierzono zadanie utrzymania głosiciela słowa Bożego.

Ale trzeba też zauważyć, że żądanie jest jednocześnie przywilejem, ponieważ nie jest dane bez obietnicy. Werset 14: „Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Nie zużyje się dzban mąki i nie zabraknie oliwy w dzbanku aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię”. Żądanie jest jednocześnie przywilejem, ponieważ żądanie nie jest stawiane bez obietnicy. Meyer mówi to w ten sposób: „Pan daje wszystko, co ma, ale prosi o wszystko, co daje”. Zatem to, co widzimy w narracji, nie jest ogólną obietnicą dostaw mączki i oliwy, która będzie ważna w każdym czasie. I nie sądzę, że na podstawie tej historii mamy jakiegokolwiek podstawy sądzić, że cud, który w tej historii odnajdziemy, powtórzy się we wszystkich potrzebach. Ale mamy zobaczyć, że żądanie przymierza i obietnica przymierza weszły w życie tej pogańskiej kobiety. Kiedy Eliaz przynosi słowo Boże tej kobiecie, żądanie przymierza i obietnica przymierza weszły w życie tej pogańskiej kobiety.

Ale zauważcie też, że błogosławieństwo przymierza pochodzi z jej wiary i posłuszeństwa. Nie sposób nie być pod wrażeniem wiary tej kobiety. Ona idzie i robi to, co mówi Eliaz. Tak więc, gdy przyszło do niej słowo Pana, musiała zareagować albo wiarą, albo niewiarą. W wersecie 15 czytamy, że „Odeszła i zrobiła to, co jej powiedział Eliaz. Eliaz, kobieta i jej rodzina mieli więc codziennie zapewniony pożywienie. Bo nie wyczerpał się dzban mąki i dzban oliwy nie wyczerpał się, zgodnie ze słowem Pana wypowiedzianym przez Eliasza”. Widzimy więc, że zasada zastąpienia działa w znaczeniu przeniesienia Eliasza z Kerith do Sarepty oraz w znaczeniu żądania i obietnicy danej wdowie.

Śmierć syna wdowy w głoszeniu

Po trzecie, jest znaczenie proroczej posługi Eliasza w domu wdowy. To ostatnia część, od 17 do 24, kiedy syn zachoruje i umiera. Kiedy to czytasz,

możesz ponownie zapytać, jak głosić na podstawie tego rodzaju narracji? Czy ma ono przede wszystkim charakter ilustracyjny, czy przykładowy? Czy szukamy duchowych i moralnych lekcji z życia i działań postaci przedstawionych w tej historii? Często tak jest leczone.

Na przykład przeczytałem jedną relację na ten temat, w której wersety od 17 do 24 omówiono pod następującym nagłówkiem: „Próba życia rodzinnego i rzeczy, których należy się nauczyć”. Cztery punkty: jeden, zadowolenie. Ekspozytor mówi: „Grupa, możemy być całkowicie pozbawieni środków do życia; nasza spiżarnia pusta; wyczerpały się nasze pieniądze; i nasze środki do życia zniknęły. Ale nasz Ojciec ma wystarczające zasoby. Bydło na tysiącu wzgórz; przygotował zaopatrzenie na naszą potrzebę; dostarczy go na czas, jeśli mu zaufamy. Być może dzisiaj dno beczki zostało zeszkrobane, ale jutro wystarczy na jutrzejsze potrzeby. Niepokój nie będzie dobry, ale modlitwa o wiarę tak”. Zatem zadowolenie.

Drugie to: Łagodność w obliczu prowokacji. Zrozpaczona wdowa nierozsądnie i okrutnie odezwała się do człowieka, który przyniósł wybawienie do jej domu. „Przyszedłeś, żeby przypomnieć mi mój grzech i zabić mojego syna”. Ta nieuzasadniona i niesprawiedliwa uwaga mogła oszołomić proroka i spotkać się z gorzką odpowiedzią, ale Eliasza po prostu powiedział: „Daj mi swego syna”. Lekcja: potrzebujemy więcej tej praktycznej pobożności, łagodności w obliczu prowokacji.

Po trzecie, moc świętego światła. Gdzieś w życiu tej kobiety wydarzył się mroczny czyn, który przyćmił wszystkie jej wspomnienia złego postępowania. Napelniło ją to myślami o ostrej agonii, która teraz wypłynęła naprzód. Lekcja: Jeśli ktoś ma sumienie dotyczące jakiegoś ukrytego, ale niewybaczalnego grzechu, niech wie, że wszelkie wysiłki, aby zapomnieć, pewnego dnia okażą się daremne; może nadejść choroba, żałoba lub gorzka strata. Wtedy ten grzech wybuchnie w przerażeniu i agonii. Teraz powiedziała: „Przyszedłeś, żeby mi przypomnieć o moim grzechu” w wersecie 18. A więc moc świętego światła.

I czwarty, tajemnica dawania życia. Cechą charakterystyczną tych, którzy niosą Ducha Świętego, jest to, że niosą ze sobą wszędzie Ducha życia, także życia zmartwychwstałego. Nie tylko przekonamy ludzi o grzechu, ale będziemy kanałami, przez które może do nich wnikać boskie światło; tak też było z prorokiem. Widzisz, co się tam dzieje: tajemnica dawania światła polega na tym uduchowionym zmartwychwstaniu, gdy Eliaz wskrzesza syna. To uduchowanie i zastosowanie mocy wobec wszystkich wierzących.

I znowu, we wszystkich tych punktach: zadowolenie, łagodność w obliczu prowokacji, moc świętego życia, tajemnica dawania światła, jest trochę prawdy w wyjaśnieniu tego fragmentu w ten sposób, który ma pewną wartość. Myślę jednak, że należy zadać sobie pytanie: czy ilustracje są przykładem tego rodzaju, co znajduje się w tym fragmencie? Czy to właśnie mówi ci ten fragment? Aby dać nam tego rodzaju ilustracje, zobacz, co robisz, jeśli powiesz, że takie jest znaczenie tej historii, że nie głosisz tego tekstu; głosisz jakiś inny tekst i używasz tego tekstu jako ilustracji jakiejś prawdy.

Chcę do tego wrócić. Jeśli to nie wszystko, to tutaj zadajemy pytanie: co dzieje się w kontekście ruchu historii odkupienia? Jaki postęp w objawieniu odkupienia można dostrzec w tym fragmencie? Myślę więc, że kiedy to czytamy, możemy powiedzieć, że śmierć chłopca była szokiem zarówno dla Eliasza, jak i dla wdowy. Jeśli pomyślicie chwilę o wdowie, tutaj odpowiedziała z wiarą i posłuszeństwem. Żyła wtedy bezpiecznie i bezpiecznie, a mąka i oliwa były dowodem mocy Bożej. Stanowiły dowód spełnienia obietnicy danej jej przez Boga za pośrednictwem Eliasza, że będzie podtrzymywana. Niewątpliwie w tym mieście i gdzie indziej były inne osoby, które przeżywały wielkie trudności, ale ona i jej syn byli bezpieczni i wspierani.

Dlaczego Pan odebrał życie chłopcu? - jej grzech? Ale nagła śmierć jej syna stanowi kłopotliwy problem i wydaje się, że tak samo jest w przypadku wdowy i Eliasza. Dlaczego Pan odebrał chłopcu życie? Dlaczego ten konkretny chłopak?

Zauważ, że ani Eliasza, ani wdowa nie wątpili, że Pan to uczynił. Spójrz na werseł 18; wdowa mówi do Eliasza: co masz przeciwko mnie? Mężu Boży, czy przyszedłeś, aby przypomnieć mi o moim grzechu i zabić mojego syna? Śmierć syna łączy z obecnością Eliasza w jej domu. Eliasza jest zwiastunem słowa Pańskiego. A werseł 20 z Eliaszem: „Wolał do Pana: «Panie, mój Boże, czy sprowadziłeś tragedię także na tę wdowę, u której przebywam, powodując śmierć jej syna?»”. Zarówno wdowa, jak i Eliasza wyczuwają Pana odebrał chłopcu życie. Pytanie brzmi dlaczego.

Odpowiedź wdowy jest taka, że Pan karze ją za jej grzech. Poczwała, że dzięki obecności Eliasza Pan zwrócił uwagę na jej grzech. „Czy przyszedłeś, żeby mi przypomnieć o moim grzechu i zabić mojego syna” – powiedziała do Eliasza. Być może myślała, że sąd Pana nad Jego ludem Izraela przekroczył granice Izraela; i tak jak ich osądził, tak osądził ją. Tak jak słowo Boże dotarło do Izraela, tak teraz dotarło do niego i nastąpił sąd. Być może przeczuwa coś ze świętości Boga, że Bóg jest ogniem trawiącym i sądzi zło. Ale ona za to wszystko obwinia Eliasza i twierdzi, że to on jest przyczyną. Myślała, że Eliasza zwrócił uwagę Boga na jej grzech. „Co masz przeciwko mnie, mężu Boży?” Poczwała się zdradzona. Eliasza obiecał życie, ale teraz ma śmierć. Obiecano jej błogosławieństwo za posłuszeństwo, ale teraz czeka ją kara za nieposłuszeństwo. Zatem odpowiedź wdowy na pytanie, dlaczego, jest taka, że czuje się zdradzona.

Eliasza usługuje wdowie, która go nakarmiła Ale Eliasza również szuka odpowiedzi na to pytanie, a kiedy kobieta wyraża swoje uczucia, tak naprawdę jej nie odpowiada. Widzicie, to jest werseł 18, gdzie ona mówi: „Co masz przeciwko mnie? Czy przyszedłeś, żeby mi przypomnieć o moim grzechu?” Jego odpowiedź brzmi po prostu: „Daj mi swojego syna”. Nie odpowiada bezpośrednio. Ale zabiera chłopca do swojego pokoju i na osobności modli się tonem podobnym do wdowy, jakby chciał powiedzieć Panu, dlaczego ta wdowa i dlaczego ten chłopiec? Wola do Pana: „Panie, Boże mój! Czy sprowadziłeś tragedię także na tę

wdowę, u której przebywam, powodując śmierć jej syna?” Tutaj było posłuszeństwo, ale i sąd; życie w służbie, a jednak śmierć; obietnicę utrzymania, a jednak chłopiec umiera.

Ale Eliasza na tym się nie kończy i to jest najważniejsze. Przez to wydarzenie prorocza służba Eliasza zostaje przywrócona do służby pogańskiej wdowie. A oto odkupieńcza perspektywa historyczna: poprzez to wydarzenie prorocza służba Eliasza zostaje wprowadzona na służbę pogańskiej wdowie, ponieważ teraz jako prorok Boży służy on jej potrzebom. Jest postęp w historii odkupienia. To kolejny przejaw zasady wymiany i działania. Śmierć dziecka sprowadza Eliasza do miejsca, w którym musi służyć wdowie. Musi pełnić swoją proroczą funkcję w służbie wdowy. Wdowa jest teraz w centrum uwagi. Przez Eliasza Pan interweniuje, przemawia do niej i interweniuje w jej życiu. Wcześniej w centrum uwagi znajdował się Eliasz. To wdowa służyła Eliaszowi; to wdowa go utrzymywała i wspierała; posiłek i oliwa były dawane głównie po to, by wesprzeć Eliasza. Wdowa skorzystała z tego postanowienia, ale w centrum uwagi znajdował się Eliasz. Ale teraz, poprzez śmierć chłopca, Pan sięga bezpośrednio do życia wdowy, gdy Eliasz służy jej.

Chłopiec przywrócony do życia Ostateczny rezultat widać w wersecie 24, po przywróceniu chłopca do życia. Wtedy wdowa mówi do Eliasza. „Teraz wiem, że jesteś mężem Pańskim i że słowo Pańskie z twoich ust jest prawdą”. Oto rezultat: gdy Eliasz służy wdowie, ona wyznaje, że słowo Pana jest prawdą. Tak więc poprzez to trudne i kłopotliwe doświadczenie wdowa zostaje nakłoniona do wyznania prawdy i wiarygodności słowa Bożego.

Zatem szok po śmierci syna wywołał dwie rzeczy. Po pierwsze, pokazało to słabość kobiety. Nie była całkowicie przekonana do Bożej obietnicy. Nie była całkowicie rządzona przez Słowo Boże. A kiedy przyszedł kryzys, początkowo nie zareagowała prawidłowo. Nie ufała Eliaszowi i jego Bogu. Znalazła się w trudnej sytuacji. Było to w czasie widocznej sprzeczności między Bożymi obietnicami a

Jego dziełami. A kiedy to przyszło, nie do końca ufała jego słowu. Pamiętajcie, że Abraham miał podobną sytuację. Obiecuj, a potem Bóg powie: „Zabij swego syna”, aby sprawdzić wiarę Abrahama. To coś podobnego. Zatem szok wywołany śmiercią syna spowodował dwie rzeczy. To wskazywało na słabość tej kobiety: nie była całkowicie przekonana o Bożej obietnicy. Po drugie, skłoniło Eliasza do modlitwy o potwierdzenie słowa Bożego. Eliaz przyszedł do Boga i zmagął się w modlitwie na podstawie Bożej obietnicy danej wdowie. Wiedział, że Słowo Boże musi zostać potwierdzone, i widział tylko jeden sposób – wskreszenie chłopca z martwych.

Pierwsze zmartwychwstanie w Piśmie Świętym I tak w wersecie 21 powiedział: „O Panie, Boże mój, niech życie tego chłopca powróci do niego”. Myślę, że podstawą tej modlitwy była prawdopodobnie obietnica utrzymania dla wdowy i jej syna, wersecie 14. W rezultacie po raz pierwszy w Piśmie Świętym czytamy o zmartwychwstaniu. I zauważcie, że ta cudowna rzecz wydarzyła się nie w Izraelu, ale w sercu pogańskiego świata, w Sarepcie w Sydonie. Efekt jest wyraźny dzięki posłudze Eliasza: Pan wybrał siebie na Boga Wszechmogącego; to on zabija i ożywia. On jest święty, ale łaskawy; On jest tym, którego słowo jest prawdziwe i któremu ludzie mogą ufać. To bogate objawienie zostało dane wdowie z Sarepty za pomocą narracji.

Zasadę zastąpienia wdrożoną w działaniu można dostrzec w znaczeniu przeniesienia Eliasza z Kerith do Sarepty, udającego się do serca terytorium wroga, w znaczeniu rozkazu i obietnicy danej wdowie oraz w znaczeniu posługi proroczej Eliasza w życiu wdowy. Pomyślałem, że jako ilustracja tej metody warto poświęcić czas i pomóc nam się skoncentrować.

Przepisane przez Iana Knechtle'a
 Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta
 Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
 Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa